

- ♦ O chorobach, na które nie ma prostego lekarstwa
- ♦ MK PZKO w Wędryni

Czytanie, ważna rzecz

Czytaj dziecku codziennie! 20 minut dziennie! – ta prosta recepta jest już dobrze rozpropagowana zarówno w Polsce, jak i w Republice Czeskiej. Kampania „Cała Polska czyta dzieciom” skierowana jest głównie do rodziców, jednak wielu z nich nie znajduje czasu ani motywacji, by czytać dzieciom. Dlatego w akcję włączają się też szkoły, przedszkola i biblioteki. Idea ma swoich zwolenników również na Zaolziu.

– Czytanie dzieciom to aktualnie bieżąca. Zauważyłam to, kiedy wróciłam do szkoły po urlopie macierzyńskim. Na którejś lekcji zapytałam dzieci, co czytali im w domu rodzice. Jeden siódmoklasista powiedział: „Mnie nigdy w życiu nikt nie czytał!” Bardzo mnie to zaskoczyło, nawet zabolowało. Dla mnie było zawsze normalne, że siada się z dziećmi, żeby im poczytać. Okazuje się jednak, że wcale nie jest to norma – opowiada Daria Woźnica, nauczycielka z polskiej szkoły w Lutyni Dolnej. Placówka postanowiła od nowego roku szkolnego włączyć się do programu „Czytające szkoły” w ramach kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”.

Organizatorzy programu proponują, żeby nauczyciel codziennie czytał dzieciom przez 15-20 minut, najlepiej o stałej porze. Można też rozpoczynać zajęcia od 10 minut głośnego czytania, a ostatnie 10 minut lekcji przeznaczyć na ciche czytanie. Można też zapraszać rodziców czy dziadków, aby czytali dzieciom. Na ubiegłotygodniowym spotkaniu nauczycieli polskich szkół i przedszkoli, zorganizowanym przez Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego oraz Towarzystwo Nauczycieli Polskich mówiono m.in. o kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”, by za-



Nauczycielka Ilona Hudeczek codziennie czyta dzieciom w czeskokieszyńskim przedszkolu przy ul. Akacjowej.

chęcić kolejne polskie placówki do włączenia się do programów „Czytające szkoły” i „Czytające przedszkola”. Nauczyciele mogli poznać ideę i szczegóły kampanii także w czasie konferencji „Jak kochać dziecko”, która odbyła się w połowie maja.

– Kampania propaguje przede wszystkim czytanie w domu, w rodzinie, żeby wytworzyć relację między rodzicami a dzieckiem, ale oczywiście szkoły i przedszkola też powinny realizować tę ideę. Dla uczniów naszych szkół ważny jest przecież, oprócz innych korzyści wpływających z czytania, także kontakt z polskim językiem literackim. Dlatego zachęcamy polskie szkoły, by przyłączyły się do programu – wyjaśnia Marcela Siemińska z Centrum Pedagogicznego.

Doświadczenie ma w tej materii już Jabłonkowska podstawówka, która do programu weszła jesienią ubiegłego roku. – Czytamy dzieciom w świetlicy i w przedszkolu. Raz w tygodniu przychodzą do przedszkola dziewięcioklaszki, żeby czytać dzieciom książki. Organizujemy też różne imprezy szkolne związane z czytelnictwem – wylicza nauczycielka z jabłonkowskiej szkoły, Renata Gąsiorowska, która już od dawna stara się propagować wśród dzieci czytelnictwo.

Codziennie głośne czytanie dzieciom propagują też przedszkola. – Czytamy dzieciom zawsze przed snem. Łatwo poznać, kto zna to z domu, a kto nie. Dzieci, którym mama czy tata czytają książeczki, są spokojniejsze, potrafią się skoncentrować. Kiedy zaczynamy czytać, uważ-

nie słuchają – mówi Agata Koziół, nauczycielka przedszkola przy ulicy Akacjowej w Czeskim Cieszynie.

Współczesne dzieci dorastają w ubogim językowo środowisku. Wielu rodziców coraz mniej z nimi rozmawia i mało im czyta. Kontakt z żywym słowem wyparła telewizja, której narzędziem nie jest język, lecz obraz. – Książka to podstawa, zwłaszcza w naszych szkołach, gdzie uczniowie nie mają na co dzień kontaktu z językiem polskim. Ukazujące się teraz książki dla dzieci są pisane współczesną polszczyzną, której tak brakuje uczniom. Czytanie uczy języka, słownictwa, uczy wyciszenia, skupienia, z czym wiele dzieci ma problemy – dodaje Renata Gąsiorowska.

ELŻBIETA PRZYCZKO
Więcej na str. 5

WSPINACZE I WŁADZE STONAWY CHCĄ UPAMIĘTNIĆ WIESŁAWA CHRZĄSZCZA

Symboliczne pożegnanie

Ciało himalaisty Wiesława Chrząszcza, który zmarł pod Mount Everestem (8848 m n.p.m.), na zawsze pozostanie w Himalajach. – Milan Pěgřimek z jednym z szerpów i lamą poszli pogrzebać ciało Wiesława do szczeliny w północnym siodle – pisał kilka dni temu na swym blogu czeski wspinacz zdobywający najwyższą górę świata, Libor Uher. Dodał, że Pěgřimek wyruszył już w drogę powrotną, nie próbując zdobyć najwyższej góry świata.

Według Stanisława Pribuli, prezesa Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Karwinie-Łąkach, którego Wiesław Chrząszcz był członkiem, uroczyste pożegnanie zmarłego odbę-



Wiesław Chrząszcz

dzie się w zamkniętym kręgu rodziny i przyjaciół. Ludzie, którzy znali Chrząszcza, chcą przynajmniej symbolicznie uczcić jego pamięć.

– Czekamy na powrót Milana Pěgřimka. Na razie nie mamy od niego żadnych wiadomości, lecz zgodnie z planem powinien wrócić do domu około 7 czerwca – powiedział wczoraj „Głosowi Ludu” Josef Weisser z Sekcji Alpinistycznej KS Baník Karwina, której Chrząszcz był członkiem. – Po jego powrocie uzgodnimy, w jaki sposób uczymy śmierć kolegi. Na pewno coś zorganizujemy – dodał.

Również władze Stonawy, skąd Chrząszcz pochodził i gdzie ostatnio ponownie mieszkał, przymierzają się do uczczenia jego pamię-

ci. – Jednym z pomysłów jest, aby ufundować tabliczkę pamiątkową z nazwiskiem zmarłego i zawieźć ją do bazy pod Everestem, na miejsce upamiętniające wspinaczy, którzy tam zginęli – zdradził nam wójt Stonawy, Andrzej Feber. – To oczywiście nie takie łatwe do zrealizowania, ale nie niemożliwe.

W Himalajach warunki są obecnie bardzo trudne. Libor Uher napisał we wtorek na swym blogu, że spadł metr nowego śniegu i są lawiny. Himalajscy z Niemiec i Chin zginęli, schodząc z Everestu, Norweg walczy o życie. Kilku wspinaczom, w tym jednej Polce, grozi amputacja kończyn wskutek poważnych odmrożeń. (dc)

ZDARZYŁO SIĘ

Nie boją się kryzysu

Czeski Cieszyn na razie nie martwi się niższymi dochodami z podatków. Zarząd Miasta dyskutował o kryzysie na ostatnim posiedzeniu. – Uważnie śledzimy sytuację, ponieważ jest ściśle związana z całym gospodarowaniem miasta i przyszłością dużych inwestycji. W tej chwili sytuacja nie jest wcale taka zła – zapewnia wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Stanisław Folwarczny. Jak dodaje, nie są zagrożone żadne ważne dla miasta inicjatywy czy inwestycje. Władze miasta cieszą się, że w czasie kryzysu ekonomicznego Czeski Cieszyn nie jest obciążony pożyczkami. – Jedyny kredyt, jaki mamy, to pożyczka na docieplenie budynków, ale i tak spłaciliśmy już jego większą część – dodaje Folwarczny. (ep)

Uciekł z automatem

Na automat telefoniczny typu Telkor skusił się nieznany złodziej w Pietwałdzie. Z budki telefonicznej przy ulicy Szenowskiej wyrwał aparat wraz z kasą, w której było 730 koron. Ani złodzieja, ani aparatu telefonicznego nie udało się odnaleźć. Straty wyceniono na około 50 tys. koron. (ep)

Wypadek na rowerze

Czternastoletni rowerzysta trafił do szpitala w Karwinie-Raju po tym, jak zderzył się z jepeem. Do wypadku doszło wczoraj rano w Orłowej. Według policji, rowerzysta wjechał na przeciwny pas ruchu. Chłopca przewieziono do szpitala, nie odniósł jednak poważnych obrażeń. (ep)

Przyjęli plany przebudowy

Karwińscy radni przyjęli we wtorek projekt przebudowy Łąk i Starego Miasta. Przygotowane projekty przedstawiano już mieszkańcom w czasie publicznej prezentacji, teraz po zatwierdzeniu przez radnych znajdują się w nowym planie zagospodarowania miasta. W centrum Łąk powstaną m.in. parking, boisko, fontanna, wybudowana zostanie tam obwodnica. W Starym Mieście wyremontowana zostanie tamtejsza kaplica, powstaną nowe miejsca parkingowe, umocnione będą brzegi i wyczyszczone koryto płynącego tam potoku. (ep)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 17 do 18°C
noc: 8 do 2°C
wiatr: 3-4 m/s

dzień: 10 do 13°C
noc: 6 do 1°C
wiatr: 5-6 m/s



9 771212 422041

0 9063

KRÓTKO

Nagrodzone oszczędzanie

CIESZYN (gc) – Miasto zajęło drugie miejsce w konkursie na najbardziej efektywną energetycznie gminę w Polsce, zorganizowanym przez Krajową Agencję Poszanowania Energii. Jak wyliczył wiceburmistrz Włodzimierz Cybulski, na wprowadzeniu nowoczesnych rozwiązań miasto oszczędza rocznie 1,4 gigawatogodziny, a do atmosfery przedostaje się o prawie 500 ton dwutlenku węgla mniej.

Grant także dla Koła

JABŁONKÓW (kor) – Radni przyznawali w tym roku dotacje nie tylko stowarzyszeniom obywatelskim działającym w sferze kultury i sportu, ale po raz pierwszy także tym zajmującym się sprawami socjalnymi. Do podziału było 80 tys. koron. Wśród organizacji mogących liczyć na zastrzyk finansowy znalazło się też Miejskowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, które otrzymało grant na działalność Klubu Kobiet i Klubu Seniora. Dotację otrzymują też m.in. Diakonia Śląska, jabłonkowski oddział Caritasu, Klub Emerytów, a także Dom Dzieci i Młodzieży, realizujący projekt zapobiegania przestępczości wśród młodzieży.

Wicehetman

w Jabłonkowskiem

PIOSECZNA (kor) – Gościem majowego posiedzenia Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego był wicehetman województwa morawsko-śląskiego, Miroslav Novák, odpowiedzialny w Zarządzie Województwa za sprawy transportu i ochrony środowiska. Na spotkaniu w Piosecznej wicehetman rozmawiał z wójtami o budowie kolejnych odcinków drogi ekspresowej I/11. Gość z Ostrawy odwiedził też niektóre podgórskie gminy. W Nawsiu omówiono sprawę remontu drogi łączącej wieś z Miliłowem, natomiast w Gródku kwestię budowy nowego przejścia dla pieszych, którą dofinansuje Urząd Wojewódzki.

Jak daleko do przyjaciół?

HAWIERZÓW (dc) – W mieście stanęły trzy drogowaskazy, z których można wyczytać, jak duże odległości dzielą Hawierzów od jego miast partnerskich – angielskiego Harlow, włoskiego Collegno, litewskiego Mažeikiai, chorwackiego Omisza, estońskiego Paide i polskiego Jastrzębia-Zdroju. Najbliżej z Hawierzowa jest do Jastrzębia (47 km), najdalej – do Paide (1 359 km). Hawierzów współpracuje z miastami partnerskimi w dziedzinie kultury, oświaty i sportu. Najczęstszą formą wymiany jest udział zespołów w festiwalach kulturalnych.

Szkolne remonty

JABŁONKÓW (kor) – W tym tygodniu zakończył się wreszcie remont chodnika przy ul. Szkolnej. Odnowiony został odcinek od budynku polskiej szkoły aż po Willę Lorenczuków, w której mieści się Archiwum Wojskowej Historii Śląska Cieszyńskiego. – *Obecnie rozpoczynamy kolejny etap remontu kapitalnego budynku czeskiej szkoły. Z tego powodu czeskie dzieci zakończą rok szkolny dwa tygodnie wcześniej, już 15 czerwca* – mówi wiceburmistrz Stanisław Jakus. Budowlancy powinni się uwinąć z remontem do końca wakacji.

Szlakiem Unii Europejskiej

Prawie 2 700 km przejechało 43 uczestników wycieczki do Brukseli, która zorganizowana została przez Miejskowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego z Cieszyńskiego Cieszyna-Centrum. Wycieczka ta była kontynuacją zeszłorocznej wyprawy do Schengen i Strasburga. Pomysł na cykl wypraw do „unijnych” miast zrodził się w grudniową noc 2007 roku na moście w Cieszkim Cieszynie, podczas świętowania wejścia RC i RP do strefy Schengen.



(mr) Uczestnicy wycieczki w Parlamencie Europejskim w Brukseli.

MAŁE GMINY CZUJĄ SIĘ DYSKRYMINOWANE PRZEZ PAŃSTWO

Stonawa protestuje

Na drzwiach stonawskiego ratusza wisiała we wtorek kartka z napisem: „Gmina dotknięta dyskryminacją podatkową”. Umieścił ją tam wójt Andrzej Feber.

Stonawa jest jedną z gmin, które dołączyły do akcji protestacyjnej Stowarzyszenia Samorządów Lokalnych. – *Problemem jest system podziału podatków przez państwo. Ministerstwo Finansów dzieli je pomiędzy gminy według współczynnika, którego wysokość jest zależna od liczby mieszkańców. Im mniejsza gmina, tym mniej pieniędzy na obywatela* – wyjaśnił Feber. Dla porównania – podczas gdy mała gmina otrzymywała w zeszłym roku niecałe 7 tys. koron od osoby, Praga dostawała w tym czasie aż 30 tys.

– *Nie walczymy tylko dla siebie, ale również dla innych wiosek. W Stonawie są kopalnie, to*

nam pomaga, ale małym gminom, w których nie ma przemysłu, ledwo starcza na życie. Czy ludzie mieszkający na wsi mają mniejsze potrzeby niż mieszkańcy dużych aglomeracji? – pyta Feber, dodając, że ten rok będzie jeszcze trudniejszy, ponieważ, ze względu na kryzys gospodarczy, dochody z podatków są niższe. – *Dochody małych gmin i miast się zmniejszają, tymczasem państwo nakłada na nasze barki wciąż nowe obowiązki: sortowanie odpadów, budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji, nie zastanawiając się, skąd wójtowie mają na to wziąć.*

– *My nie protestujemy, choć zgadzamy się jak najbardziej z celem akcji* – powiedział wójt Rzeki, Tomáš Tomeczek. Ta gmina licząca niespełna 500 mieszkańców otrzymuje rocznie według przelicznika niecałe 10 tys. koron na głowę.



– *Nie walczymy tylko dla siebie, ale również dla innych wiosek* – mówi Andrzej Feber.

– *W dodatku nie ma u nas prawie żadnych przedsiębiorców* – dodał wójt. Właściciele restauracji czy pensjonatów są najczęściej zarejestrowani w miastach, w których mieszkają lub mają siedzibę ich firmy. (dc)

Ostrzegają po polsku Na Olzie powstanie elektrownia?

W Stonawie powieszono dwa nowe znaki. Ostrzegają one przed sarnami przebiegającymi przez drogę na kilometrowym odcinku pomiędzy Stonawą i Suchą Górą. – *Na tym ruchliwym odcinku drogi, sąsiadującym z polami, często dochodziło do kolizji z wierzynami z samochodami. Dlatego zwróciliśmy się do policji, by umieściła tam znak ostrzegawczy. Inspekcja drogowa odrzuciła nasz wniosek, więc sami poradziliśmy sobie z tym problemem* – powiedział wójt Stonawy, Andrzej Feber.

– *Zdecydowaliśmy się na wersję dwujęzyczną, ponieważ chodzi o drogę przełotową z Polski do Hawierzowa, a w okolicznych kopalniach pracuje dużo Polaków* – wyjaśnił wójt. Jak widać na zdjęciu, ktoś zdążył już zabazgrać napis na tablicy. (dc)



Fot. DANUTA CHLUP

Do Urzędu Miejskiego w Cieszynie zgłosiła się firma, która na Olzie chce wybudować elektrownię wodną. Władzom pomysł się spodobał. – *Taka inwestycja, moim zdaniem, ma szansę powodzenia. Jest moda na pozyskiwanie energii ze źródeł odnawialnych. Poza tym produkcja energii w małych elektrowniach nie jest dzisiaj koncesjonowana i na inwestycję można pozyskać pieniądze z Unii Europejskiej* – mówi wiceburmistrz Włodzimierz Cybulski. Inwestorzy chcieliby kupić teren

w Cieszynie-Błogocicach położony tuż nad rzeką powyżej kempingu Olza, jednak władze miasta nie zgodziły się na to. Przystąpiły natomiast na dzierżawę. – *Wolimy nie pozbywać się tak atrakcyjnych terenów w mieście* – przekonuje Włodzimierz Cybulski.

Dzierżawa działki będzie możliwa dopiero wtedy, gdy firma opracuje program oddziaływania elektrowni wodnej na środowisko i uzyska niezbędne zezwolenia.

(Gazetacodzienna.pl)

Pytają lub obrzucają błotem

Na 5-tysięczne pytanie zadane przez internautę odpowiedział burmistrz Cieszyna Bogdan Ficek. Dotyczyło remontu ul. Bielskiej, nazwanej już Poligonową z racji dziur i wybojów. Co Ficek odpowiedział?

Dział „Pytania do burmistrza” jest obecny na miejskiej stronie internetowej Cieszyna od trzech lat i cieszy się coraz większym powodzeniem. Ludzie pytają, jak załatwić konkretną rzecz w urzędzie i w którym wydziale. Podpowiadają pomysły, wytykają błędy. Chcą wiedzieć, kiedy na ich ulicy będzie położony nowy chodnik. Informują burmistrza, że przy drodze nie świeci latarnia albo w asfalcie jest dziura.

Pierwsze pytanie zadano Fickowi 12 maja 2006 roku o godz. 10.43. Internauta pytał burmistrza, czy

Uniwersytet Śląski ma swoją stronę. Ficek odpowiedział, że ma i podał linka. Od tego czasu odpisał na 5 tys. pytań. Ostatnie dotyczyło remontu ul. Bielskiej, która jest w fatalnym stanie. Burmistrz napisał internaucie, że droga należy do powiatu i to pod jego adresem należy kierować pytania i pretensje.

Burmistrz przekonuje, że ceni sobie kontakt z internautami. Na pytania odpowiada zawsze rano. Gdy nie zna odpowiedzi na jakieś pytanie, kieruje je do zastępcy albo właściwego wydziału. Zgodnie z regulaminem strony, odpowiedź musi pojawić się na niej najpóźniej do 14 dni, ale zazwyczaj nie trwa to dłużej niż dwa dni.

Ficek przekonuje, że dzięki „Pytaniom do burmistrza” wiele spraw

w mieście udało się załatwić z pozytywnym skutkiem. Ale zdarzało się, że internauci wypytywali go o kwestie prywatne albo w chamski sposób atakowali. Na takie zaczepki burmistrz nie odpowiada. – *Bardzo sobie cenię opinie krytyczne, bo dzięki nim nie trwam w samozadowoleniu. Jednak czasami opinie są niesprawiedliwe. To, niestety, domena internetu, że można kogoś obrzucić błotem i nie ponieść za to konsekwencji. Mnie może się to nie podobać, ale nic z tym zrobić nie można* – mówi Bogdan Ficek. Dział ma jeszcze jeden wielki plus – od czasu, gdy został wprowadzony, urzędnicy bardziej się pilnują. Nie wychodzą po zakupy w czasie pracy, bo internauci od razu zgłaszają to burmistrzowi. Tak było z Ryszar-

dem Mazurem, sekretarzem miasta, który w czasie pracy był widziany w gazowni, gdy płacił rachunki. „Życzliwy internauta” od razu powiadomił burmistrza, a ten wyciągnął konsekwencje wobec podwładnego. – *Mnie też krytykowano za to, że w południe, w czasie pracy, wyprowadzam psa na spacer. Fakt, wyprowadzam, ale w przerwie obiadowej* – zapewnia burmistrz.

Pomysł Ficka podchwycili inni samorządowcy, m.in. burmistrz Strumienia Anna Grygierek, która również odpowiada na pytania internautów. Nie sprawdził się natomiast dział „Burmistrz pyta” wprowadzony przez Ficka na miejskiej stronie. Mieszkańcy nie byli skory do odpowiadania na pytania burmistrza... (Gazetacodzienna.pl)

W KONSULACIE GENERALNYM RP ZAINAUGUROWANO LITERACKIE WTORKI

W Ostrawie zapachniało Olzą

– Jesteście państwo świadkiem ro-
dzenia się nowej inicjatywy naszej
placówki – wtorków literackich, na
których będziemy się spotykać z ży-
jącymi lub zmarłymi już pisarzami,
którzy kształtowali literaturę nad
Olzą – powiedział we wtorek konsul
generalny RP w Ostrawie, Jerzy
Kronhold, na pierwszym spotkaniu
poświęconym literaturze zaolziań-
skiej. Jego bohaterem był poeta
Jan Kubisz, autor hymnu „Do Ol-
zy”, znanego pod nazwą „Płyniesz
Olzo”. A także „Pamiętnika starego
nauczyciela”, będącego cennym
źródłem do poznania historii Śląska

Cieszyńskiego,
zwłaszcza
okresu od-
rodzenia
narodowo-
wego nad
Olzą.

O poecie, którego 80. rocznicę
śmierci obchodziliśmy w marcu,
i jego twórczości opowiadał Kazi-
mierz Kaszper. Przypomnił, że to
właśnie Jan Kubisz uważany jest
za ojca literatury zaolziańskiej. – W
swoich utworach poetyckich, które
napisał po 1882 roku, Kubisz zawarł
podstawowe składniki etosu zaol-
ziańskiego. Zaolziańskiego właśnie,
a nie cieszyńskiego. I to można do-
strzec w sztandarowej pieśni „Do
Olzy” – stwierdził Kaszper. – W tym
utworze zawarta jest świadomość
przemijania składników tożsamo-
ściowych, kulturowych, z którymi
może się zidentyfikować mieszka-
niec Śląska Cieszyńskiego. Ale nie
jego polskiej, ale zaolziańskiej cze-
ści. Bo ta część regionu od dawien
dawna narażona jest
na wyjąłwanie warto-
ści. Kubisz dostrzegł to

precyzyjnie i potra-
fił to zamknąć w slo-
wach. Druga cenna
cecha, która wyróż-
nia tę twórczość, to
ogromny ładunek
patriotyczny. Tak
silnego ładunku pa-
triotyzmu, jak u Ku-
bisza, trudno szu-
kać po prawej stro-
nie Olzy.

Kaszper powie-
dział też, że po wej-
ściu w okresie mię-
dzywojennym na
arenę nowej genera-
cji poetyckiej, sku-
pionej wokół Pawła
Kubisza (nie był on
spokrewniony
z Janem), i no-
wego modelu
literatury, Jan
Kubisz został
jak gdyby ska-
zany na zapomnienie. – Długo
go trzeba było później z tego „de-
pozytu” wydobywać. W swo-
im czasie nawet słynne pie-
śni „Do Olzy” czy „Ojcowski
dom” nie trafiały do wielu
wydawanych śpiewników
– mówił Kaszper. Dodał,
że poeta i nauczyciel z
Gnojnika (urodził się
w Końskiej) oraz je-
go utwory powróciły
do świadomości
mieszkańców Ślą-
ska Cieszyńskiego.

– W tym także
do poezji zwanej lu-
dową, Jego wpływy
możemy zauważyć
w wierszach Włady-
sława Młynka, Karola Piegzy, Anieli
Kupiec. A co ciekawe, także w póź-
nych wierszach „niełudowego” Ja-
nusza Gaudyna.

Na spotkaniu nie zabrakło de-
legacji gnojnickiej polskiej podsta-
wówki. Jej dyrektor Tadeusz Grycz
przypomnił, że szkoła nie tylko od
lat opiekuje się grobem poety, ale
przed rokiem nadano jej imię Jana
Kubisza. Trzy uczennice Aneta i
Katarzyna Zagóra oraz Katarzyna
Ruczka zaśpiewały dwie pieśni pa-
trona szkoły – „Do Olzy” i „Ojcowski
dom”. Trzy mniej znane wiersze
Kubisza przeczytał kierownik
artystyczny Sceny Polskiej, Bogdan
Kokotek, konsul Kronhold odczytał
zaś fragment „Pamiętnika starego
nauczyciela” – dotyczący Olzy. – Bo
podczas lektury tej książki czuje się

zapach Olzy, widzi się ryby, które w
niej pływają – zapewniał Kronhold.

Na spotkanie przyjechała także
wnuczka bohatera wieczoru, Alicja
Toboła. Przywiozła z sobą pamiątko-
wą Złotą Księgę, którą założył 25
listopada 1948 jej ojciec, najmłod-
szy syn poety, Andrzej (jeden z za-
łożycieli „Głosu Ludu”). – Wszyscy
odwiedzający nasz dom w Gnojniku
wpisują się do niej. Państwo też mo-
żecie – powiedziała wnuczka Kubi-
sza.

Jak poinformował na zakończe-
nie konsul, wtorkowe spotkania lite-
rackie mają się odbywać 4-5 razy w
roku. – We wrześniu naszym gościem
powinien być poeta Władysław Siko-
ra. Listopadowe lub grudniowe spo-
tkanie chcielibyśmy poświęcić Hen-
rykowi Jasiczkowi – dodał. (kor)



Pieśni „Do Olzy” i „Ojcowski dom” zaśpiewały uczennice gnojnickiej PSP im. Jana Kubisza: Aneta i Katarzyna Zagóra oraz Katarzyna Ruczka.



Wnuczka Jana Kubisza, Alicja Toboła, przywiozła do Konsulatu pamiątkową Złotą Księgę, którą jej ojciec, Andrzej Kubisz, założył w 1948 roku.

Fot. JACEK SIKORA

Artyści zjechali do szpitala

Park koło szpitala w Trzyńcu na Sośnie to galeria sztuki w plenerze, bezpłatnie dostępna przez okrągły rok. Liczy już 70 rzeźb. Co roku przybywają nowe ekspozycje – pokłosie tradycyjnych Trzyńceńskich Dni Sztuki, które w tym roku odbywają się już po raz dziesiąty. W warsztatach plenerowych, odbywających się na

terenie szpitala, uczestniczą rzeźbiarze i malarze z Republiki Czeskiej, Polski i Słowacji. Organizatorami imprezy są Szpital Trzyńceń i Diakonia Śląska, a w tym roku dołączyło do nich Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia. – W Ustroniu, przed domem uzdrowiskowym Równica, zostanie umieszczona duża rzeźba Słow-
acka Martina Múranicy – powiedziała rzeczniczka szpitala, Lenka Franková.

Młodego słowackiego artystę zastal-
śmy podczas obróbki kamienia. Jego dzie-
ło zaczynało dopiero nabierać kształtów.

– Moje nazwisko oznacza, że moi przod-
kowie murowali domy. Z tym wiąże się
motyw, który chcę wyrzeźbić – szczegóły
belek w miejscu, gdzie łączą się z kamie-
niem – wyjaśniał rzeźbiarz z Bratisławy.

Z Polski przyjechały do Trzyńca malar-
ki Bernardeta Stępień z Krakowa i Urszula
Opałka z Łańcuta. Zakwaterowane zo-
stały w Tyrze. Są zauroczone Beskidami.

– Przyjechałyśmy tu po raz pierwszy,
jeździmy też na plenery na Słowację – po-
wiedziała Bernardeta Stępień. – Tu okoli-
ca jest tak piękna, że tematów do malo-
wania nie brakuje – mogą to być pejzaże
górskie czy drobne elementy otaczającej
nas przyrody.

– U nas plenery malarskie bywają z
reguły dziesięciodniowe. Tu przyjechały-
śmy na trzy tygodnie – dzięki temu moż-
emy malować swobodniej, bo nie goni nas
czas, możemy sporo zrobić – i to bardziej
na luzie, bezstresowo. Zwiedzamy też
okolicę, byliśmy już na Jaworowym – do-
dała Urszula Opałka.

Piątego czerwca odbędzie się werni-
saz prac wykonanych w czasie warszta-
tów. Rzeźby trafią w większości do parku
szpitalnego, obrazy będą zdobyły wnętrze
szpitala. Wcześniej, w dniach od 2 do 4
czerwca, odwiedzający szpital będą mo-
gli wypróbować swych umiejętności pla-
stycznych w ramach warsztatów organi-
zowanych przez ośrodek „Jordan” Diako-
nii Śląskiej. (dc)



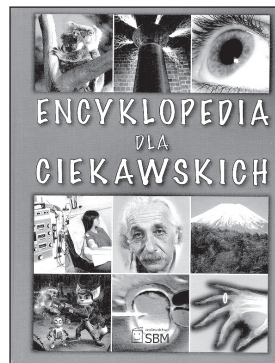
Malarki Urszula Opałka i Bernardeta Stępień przyjechały na plener z Polski.

Fot. DANUTA CHLUP

WIRTUALNA KSIĘGARNIA

»Encyklopedia dla ciekawskich«

Wyd. „SBM”. Dowiedz się, jak-
ie dinozaury pojawiły się jako
pierwsze, dlaczego ptaki mają
dzioby, co dzieje się we
wnętrzu elektrowni, dlaczego
niebo jest niebieskie, jak szyb-
ko bije ludzkie serce, gdzie
żyją Masajowie, a także któ-
ry grobowiec zawierał zagi-
niony skarb. Poznaj wiele in-
nych ciekawostek dotyczących
świata natury, nauki, techniki
i kultury.



»Bambusy i trawy. Prosta droga do sukcesu«

Wyd. „Solis”. Założenie ogro-
du, z którego możemy być na-
prawdę dumni, jest prostsze,
niż się wydaje. Seria „Prosta
droga do sukcesu” umożliwia
stworzenie ogrodu marzeń i
utrzymanie go w doskonałym
stanie przez cały rok. Inspira-
jące przykłady – od naturalnej
łąki po styl orientalny. Jak sadzić,
by zapewnić trawom i
bambusom najlepsze warunki
rozwoju. Dobór roślin – do
różnych celów, od rabat po otoczenie
oczka wodnego.



Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Čapka w Cz. Cieszynie (nr tel. 558 740 226). (kor)

MATKI ZASTĘPCZE OTWARCIE MÓWIĄ O SWOJEJ TRUDNEJ ROLI

Bez różowych okularów

Renata Skarková pochodzi z Czeladnej. Do podstawówki chodziła razem z wychowankami miejscowego domu dziecka. – Od najmłodszych lat zadawałam sobie pytanie, dlaczego te dzieci są inne, dlaczego nie oddają pożyczonych rzeczy, opowiadają niestworzone historie... Już wtedy wiedziałam, że kiedyś chciałabym się zajmować takimi dziećmi, spróbować je zrozumieć – wspomina.

Swe plany zrealizowała w momencie, kiedy miała już męża, własny dom i dwie córki. Rodzina Skarków mieszka w Błędowicach Górnych. Gospodyni usadza mnie przy długim stole. Obok niego stoi dziewięć krzeseł – tyle osób liczy rodzina. Stawia przede mną talerz gorącego rosołu. Dziękuję, ale pani Renata zapewnia mnie, że jedzenia jest pod dostatkiem. Gotuje w dużych garach, bo cała dziewczątka – ona, jej mąż Jiří, dwie własne córki i pięcioro przybranych dzieci, jedzą obiady w domu.

Nie rozumieli, co to rodzina

Dwóch chłopców z domu dziecka – Honzę i Miloslava – państwo Skarkowie wzięli w opiekę zastępczą przed dziewięć laty. Ich własne córki Jana i Nela miały wtedy 11 i 5 lat. Pani Renata przyznaje, że pierwsze dwa lata były bardzo trudne. Chłopcy w ogóle nie potrafili zrozumieć, czym jest rodzina, nie umieli nawiązać stosunków na linii rodzic-dziecko. Łatwiej dogadywali się z dziewczynkami. Rodzinę traktowali jak sponsora, który powinien spełniać wszystkie ich zachcianki. Jeżeli nie dostali tego, czego chcieli, natychmiast odgrzaali się, szantażowali swych opiekunów, niszczyli rzeczy. – Zerwali na przykład

wykładzinę ze schodów, widelcem podziurawili szafki kuchenne, odgrzaali się, że wyskoczą przez okno – podaje przykłady ich przybrana matka. – Nie rozumieli też wielu podstawowych spraw. Sądziła, że chleb piecze się w kromkach, że dopóki w lodówce jest coś do jedzenia, to trzeba to natychmiast zjeść, nie potrafili pojąć, że ja jestem z nimi co dzień i pamiętam to, co powiedzieli mi poprzedniego dnia. Młodszy z chłopców był zdolny bez przerwy przez kilka godzin siedzieć przy stole i krzyżeć, że nie będzie odrabiał lekcji. Krzyżał tak długo, aż zszinał, przewrócił się na podłogę i przestał oddychać.

Pani Renata przyznaje, że w tym trudnym okresie byli z mężem bliscy zwątpienia. – Często zadawaliśmy sobie pytanie, czy to w ogóle ma sens, czy wybraliśmy sobie właściwe dzieci, czy wszystkie porzucone dzieci są takie?

Po dwóch latach sytuacja uległa poprawie. Skarkowie zaczęli się przymierzać do przyjęcia kolejnego dziecka. Przywieźli rodzeństwo – chłopca i dziewczynkę, a później również ich starszą siostrę. – Sądziłam, że tym razem wiemy już, jak postępować z tymi dziećmi. Rzeczywistość przeszła nasze najgorsze oczekiwania. Zaczęliśmy rozumieć, dlaczego tę dwójkę maluchów – chłopiec miał 6, dziewczynka 5 lat



Rodzina Skarków w komplecie. Z lewej: Pepík, ojciec Jiří, Jana, Miloslav, Nela, matka Renata, Silvie, Jaroslava i Honza.

– poprzednia rodzina zastępcza oddała. Pepík ciągle krzyżał, że zabije wszystkich wokół i siebie też, że wszystko jest ohydne. Bił dorosłych. Z 11-letnią Silvią do dziś są kłopoty. Ta dziewczynka wygląda jak anioł, ale potrafi krasnąć, kłamać, oszukiwać... Pepík natomiast absolutnie nie umie panować nad sobą. Kiedy wpadnie w gniew, potrafiłby zabić człowieka. Z drugiej strony to dobry chłopiec – kiedy gniew już przejdzie, uświadomi sobie, że zrobił coś złego. Jest też bardzo utalentowany muzykiem.

Ze szkoły wraca Silvie, zaraz potem Pepík. Głośno mnie witają: – Dzień dobry. To ładne, sympatycznie wyglądające dzieci. Dziś są w podekscytowane, ponieważ ma przyjechać ich biologiczna matka. – Utrzymuje z nimi kontakty. Dziś,

u nas w szkole, są obchody Dnia Matki, więc zaprosili ją – wyjaśnia Renata Skarková. – To w gruncie rzeczy nieszczęśliwa kobieta. Jej mąż popełnił w więzieniu samobójstwo. Pierwsze dziecko urodziło jej się, kiedy miała 16 lat. Kompletnie nie radziła sobie ze swoimi pociechami.

Zwłaszcza młodszy Michał był bardzo zaniedbany i w ogóle nie znał świata. – Okazało się, że za karę trzymano go ciągle na terenie domu dziecka, a nawet zamykano w komórce. Po wyjściu wszystkiego się bał – nie chciał wsiąść do samochodu, bał się iść z nami do restauracji – kręci głową moja rozmówczyni. Chłopcy po wyjściu z domu dziecka nie wiedzieli, jak układa się puzzle, nie umieli nawet łączyć z sobą klocków lego. – Nasi synowie oczekiwali, że przyjdą dwaj kumple do wspólnej zabawy – tymczasem przyszli niszczyciele. Myślę, że dzieci w domach dziecka bardziej niszczą zabawki, niż się nimi bawią. Samochodziki czy klocki wyrzucali przez okno, łamali, wrzucali do kosza. I wyzywali mnie. Nasi chłopcy byli zszokowani, kiedy Milan i Michał – jako kilkuletnie maluchy – obrzucali mnie wulgarnymi wyzwiskami. O reakcjach otoczenia szkoda mówić. Niektórzy znajomi przestali się z nami spotykać, wiele osób radziło nam, byśmy oddali chłopców.

Pani Maria przyznaje, że stosunki jej własnych synów z przybranymi chłopcami do dziś nie układają się dobrze. Zwłaszcza młodszy Jakub ciągle nie potrafi ich zaakcep-



Maria Szymanik (w środku) z przybranymi synami: Milanem (z lewej) i Michałem.

Dzieci cieszą się na przyjazd mamy. Pepík dziś wyjątkowo nie pójdzie do szkoły muzycznej, by jak najprędzej mógł z nią być. Pytam panią Renatę, czy warto wychowywać cudze dzieci, czy nie żałuje swej decyzji? – Te dzieci nie oddadzą od razu włożonego w nie trudu, ale właśnie w chwilach, kiedy bliscy jesteśmy zwątpienia, zrobią coś, dzięki czemu widzimy, że to ma sens – odpowiada. – Nie umiem sobie wyobrazić, że robiłabym coś innego.

Zamiast kumpli, przyszli niszczyciele

Maria Szymanik wychowuje wraz z mężem dwóch własnych synów – Andrzeja i Jakuba oraz dwóch chłopców z domu dziecka – Milana i Michała. Rodzina mieszka w dwupokojowym mieszkaniu w Czeskim Cieszynie – wszyscy chłopcy dzielą jeden pokój.

– Zawsze chciałam mieć dużo dzieci, mąż zresztą też – opowiada Maria Szymanik. – Kiedy nasi synowie mieli 11 i 9 lat, wzięliśmy do siebie dwóch braci. Byli wtedy w wieku 6 i 5 lat. 30 czerwca upłyne 10 lat od momentu, kiedy są z nami. Przypominamy sobie zawsze ten dzień – na przykład całą rodziną idziemy na lody, by chłopcy pamiętali jednak, skąd są, jak do nas trafili.

Pani Maria nie ma zbyt dobrego zdania o domu dziecka w Rumburku, z którego przywieźli chłopców.

toawać, szczególnie Michała, który jest po prostu „inny” – żyje jak gdyby w innym świecie, jest bardzo hałaśliwy, kiedy się zdenerwuje, niszczy wszystko. Wkrótce skończy 15 lat, ale pod żadnym względem na tyle nie wygląda. Obaj chłopcy – Milan i Michał, chodzą do polskiej szkoły w Czeskim Cieszynie. Pani Maria pracuje tam jako asystent pedagoga. – Michał bardzo się stara. Ma co prawda indywidualny tok nauczania, ale radzi sobie całkiem dobrze – uśmiecha się. Z kolei Milan to inteligentny chłopak, który jednak nie widzi sensu uczenia się. Jego matka zastępcza ma nadzieję, że gdyby wykonywał zawód, który byłby jego pasją, mogłoby mu się powieść w życiu. – Ostatnio mówi, że chciałby być kelnerem. Bardzo bym chciała, by mu się udało. Kiedy coś go interesuje, robi to chętnie, w przeciwnym razie palcem nie ruszy. Cieszę się też, że znalazł się w drużynie harcerskiej „Opty”. Ona działa na niego bardzo korzystnie.

Pomimo zdemolowanego mieszkania, pomimo tego, że Michała uciekającego z domu przywoziła nieraz policja, Maria Szymanik – podobnie jak Renata Skarková – nie żałuje, że wzięła na wychowanie cudze dzieci. – Kiedy porównam, jacy chłopcy byli, kiedy zabieraliśmy ich z domu dziecka i jacy są teraz, to widzę olbrzymie postępy – stwierdza z optymizmem.

DANUTA CHLUP

Pomoc czeka w poradni

Rodzina zastępcza to jedna z form opieki nad dziećmi, którymi nie mogą lub nie chcą się opiekować ich właściwi rodzice. Do rodzin zastępczych trafiają dzieci, których sytuacja prawna uniemożliwia adopcję. Państwo wypłaca rodzinom zasiłki na pokrycie kosztów utrzymania dziecka (w zależności od jego wieku od 3 680 do 5 175 koron, wyższe są w przypadku dzieci przewlekle chorych lub niepełnosprawnych) oraz zasiłki dla opiekunów (od 3 126 koron przy jednym dziecku po 18 756 przy czterech). Ponadto opiekunom przysługuje jednorazowy zasiłek na zakup wyposażenia dla dziecka oraz – rodzinom wychowującym co najmniej czworo przybranych dzieci – pomoc finansowa przy zakupie samochodu.

Co należy zrobić, aby móc przyjąć do siebie dzieci z domu dziecka? Pierwsze kroki należy skierować do wydziału ochrony socjalno-prawnej dzieci w urzędzie miasta. Tam wypełnia się wniosek i dołącza zaświadczenie zdrowotne o niekaralności. – Przyszli rodzice zastępczy muszą odpowiedzieć na szereg pytań. Pracownik socjalny przeprowadzi następnie wizję lokalną w ich domu. Później, po zarejestrowaniu w urzędzie wojewódzkim, teżka trafia do nas – wyjaśnia Janina Kafka, kierowniczka Poradni dla Rodzin Zastępczych w Ostrawie. Po załatwieniu formalności potencjalni opiekunowie są poddani badaniom psychologicznym oraz biorą udział w kursie przygotowawczym. Nie każdy absolwent kursu może automatycznie zostać rodzicem zastępczym. – Psycholog ocenia, na ile jest przygotowany do podjęcia się tej roli. Na początku ludzie wyobrażają sobie, że przybrane dziecko będzie mniej więcej takie same, jakie byłoby ich własne potomstwo. Po skończeniu kursu powinni sobie uświadomić, że rzeczywistość bywa inna. Drugim decydującym czynnikiem jest stan zdrowia potencjalnych opiekunów, trzecim – informacje na temat rodziny zgromadzone przez pracownika socjalnego – dodaje Kafka. Od złożenia wniosku do wpisania

kandydata do spisu rodzin zastępczych upływa średnio rok. Najwięcej „dzieci do wzięcia” jest w wieku szkolnym – tymczasem większość rodzin zgadza się na przyjęcie maluchów najwyżej do 6. roku życia.

Rodziny, biorące na swe barki trudny obowiązek wychowania cudzych dzieci, mogą liczyć na pomoc poradni. Kilka razy w roku organizuje dla nich spotkania weekendowe, pomaga też w unormowaniu kontaktów z biologicznymi rodzicami dzieci. Rodziny zastępcze z Czeskiego Cieszyna i okolicy spotykają się w ramach stowarzyszenia obywatelskiego „Dotek”.

DANUTA CHLUP



Janina Kafka przed galerią zdjęć ze spotkań weekendowych rodzin zastępczych.

GŁOSIK

Warto czytać dzieciom!

Na pewno słyszeliście o akcjach „Cała Polska czyta dzieciom” i „Celle Česko čte dětem”. Chodzi w nich o to, żeby przekonać nie tylko dzieci, ale przede wszystkim rodziców, że warto czytać. Wiedzą o tym także nauczycielki w przedszkolach i szkołach. Głosik i Ludmiłka zajęły w zeszłym tygodniu do jednego z przedszkoli, gdzie codziennie można usłyszeć bajki czytane dzieciom.

„Uwaga! Uwaga! Ogłaszamy wszystkim, że w naszym przedszkolu odbywa się akcja »Czytamy naszym dzieciom«” – takie ogłoszenie napisało przedszkole w Lesznej Dolnej. Chociaż nauczycielki czytają tam przedszkolakom książki, chcą jednak, żeby włączyli się w akcję także inni – rodzice, dziadkowie, aktorzy czy młodzież. Zachęciła je do tego właśnie akcja „Cała Polska czyta dzieciom”. Dzieciom w Lesznej Dolnej czytała już na przykład Kawiarenka Literacka z Chorzowa, która w zabawny sposób przedstawiła kilka bajek. Nauczycielki czytają przedszkolakom na co dzień. Kierowniczka przed-



Laura Lipka i nauczycielka Maria Przywara pokazują książki, które dzieci z Lesznej Dolnej lubią najbardziej.

szkolo, pani Maria Przywara, zdradziła nam, które książki nie zdają się zakurzyć na półkach przedszkolnej biblioteczki, a więc są najczęściej czytane. Są to na przykład „Miś Uszatek”, „Przygody Koziołka Matołka”, „Awantury i wybryki małej małpki Fiki Miki”, wesołe wierszyki Jana Brzechwy i Juliana Tuwima, a także książki współczesnego autora Grzegorza Kasdepke. Dzieci bardzo lubią też „Wiersze i opowiadania dla 5-latków” i „Wiersze i opowiadania dla 4-latków”, czyli zbiór utworów polskich pisarzy dla dzieci.

szkolo, pani Maria Przywara, zdradziła nam, które książki nie zdają się zakurzyć na półkach przedszkolnej biblioteczki, a więc są najczęściej czytane. Są to na przykład „Miś Uszatek”, „Przygody Koziołka Matołka”, „Awantury i wybryki małej małpki Fiki Miki”, wesołe wierszyki Jana Brzechwy i Juliana Tuwima, a także książki współczesnego autora Grzegorza Kasdepke. Dzieci bardzo lubią też „Wiersze i opowiadania dla 5-latków” i „Wiersze i opowiadania dla 4-latków”, czyli zbiór utworów polskich pisarzy dla dzieci.

ANKIETA

Jakie bajki lubią dzieci z przedszkola w Lesznej Dolnej?

Laura Lipka



Mamusia czyta mi książki o Barbie albo czeskie bajki, na przykład o Rumcajsie. Teraz w przedszkolu czytamy fajną bajkę o Filemonie i Bonifacym. Moja ulubiona książka to „Wiersze i opowiadania dla 5-latków”, jest tam też wierszyk, który można śpiewać – „Na wyspach Bergamutach”.

Zuzia Cieślar

Lubię bajkę, którą pani nam teraz czyta w przedszkolu – o kocie Filemonie i Bonifacym, znam też bajki Józefa Ondrusza „Cudowny chleb”. Nie-



dawno byłam na kursie, słyszałam też inne baśnie. Pani w przedszkolu dużo nam czyta, ja najbardziej lubię książeczki z obrazkami.

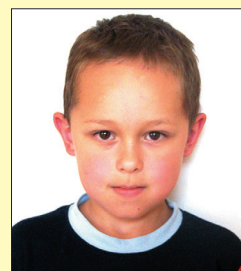
Iza Wacławik



Mamusia czyta mi wieczorem książeczki o Królowie Śnieżce, o Śpiącej Królowie, pamiętam też bajkę o Zuzance, która szła w „kumy do utopców”.

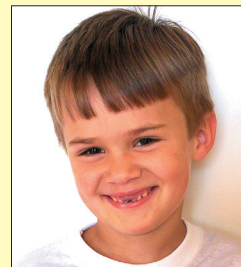
Patryk Kisiało

Rodzice czytają mi w domu różne bajki. Pamiętam na przykład



opowieść o Calineczce, słyszałam też inne baśnie. Pani w przedszkolu dużo nam czyta, ja najbardziej lubię książeczki z obrazkami.

Matusz Bartnicki



Najbardziej lubię książki o Misiu Usztku, tę bajkę czytają mi w domu tata i mama. Znam też inne bajki, na przykład o Calineczce. Moim siostrom rodzice też czytają. (ep)

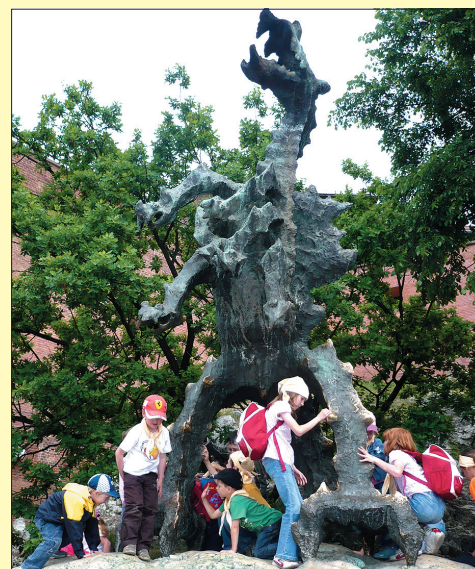
GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Zielona szkoła w Ostrawicy

W dniach 11-15 maja klasy piąte oraz klasa czwarta wyjechały na zieloną szkołę do Ostrawicy. Dla nas, piątoklasistów, był to niestety już ostatni wyjazd. W poniedziałek 11 maja o godz. 8.00 mieliśmy zbiórkę przed szkołą razem z naszymi dużymi bagażami. Jeszcze ostatnie buziaki z rodzicami, sprawdzenie obecności i nareszcie ruszamy! Droga autobusem trwała krótko. Ja umilałam ją sobie czytaniem czasopisma. Kiedy dojechalismy na miejsce, aż podskoczyłam z zachwytu! Jaka piękna przyroda!

wspaniałe widoki! Przy okazji mogliśmy też zjeść dobre lody. Mimo wysiłku zostało nam jeszcze dosyć sił do zabawy w centrum linowym i na boisku. Nocą – niespodzianka! Panie nauczycielki obudziły nas. Mielismy szukać zgubionych kart zdrowotnych, ale oczywiście to był tylko żart. Znaleźliśmy worek ze słodyczami.

W czwartek pisaliśmy listy do domu, ostatni raz poszliśmy do centrum linowego. Odbyła się też ciekawa zabawa w terenie. Podczas wieczornego apelu ogłoszono wyniki konkursu w sprzątaniu pokoju, a następnie były



Przedszkolaki z Fryształu pod Smokiem Wawelskim.

rodzicami, a nawet dziadkami) pojechały do Krakowa, żeby poznać dawną stolicę Polski. Pomimo początkowych kłopotów z autokarem wszyscy szczęśliwie dotarli pod Wzgórze Zamkowe, odkąd z okrzykiem „Na Wawel!” wyruszyli na zamek. Dzieci w ramach specjalnej prelekcji zwiedziły komnaty królewskie, budząc podziw u pani przewodniczki za to, z jakim zapamiętaniem wypełniały wszystkie jej zadania i ile legend krakowskich znały już z przedszkola. Potem zeszły do mrocznej jamy, gdzie było trochę strasznie, ale smok, czyhający nad brzegiem Wisły, okazał się całkiem niegroźny. Wszyscy od-

ważnie zapoznawali z nim do zdjęcia, nie bacząc na to, że bestia tu i tam zionęła prawdziwym ogniem.

Po wspólnym programie każde dziecko (już w towarzystwie swoich opiekunów) poszło odkrywać dalsze zabytki Krakowa związane ze starymi legendami: Sukiennice z bratobójczym nożem, Kościół Mariacki ze słynnym ołtarzem Wita Stwosza, legendą o żółtej ciżemce i trębaczem, który co godzinę gra swój urywany hejnał, Krzysztofy, Barbakan, Bramę Floriańską, Wielki Rynek z kwaciarkami i setkami gołębi (te ostatnie, ku uciesze niektórych, dziobały ziarno z ręki). Mali turyści dzielnie maszerowali, żeby móc zaznaczyć jak najwięcej symboli miasta na planszy, którą otrzymali przed wycieczką. W drodze powrotnej wszyscy zostali za to ukoronowani, tak więc do Karwiny przyjechały dwa autokary pełne królów i królowien. Na pytanie, czy im się podobało, zgodnie wykrzyknęli: TAAAK!!! A czyja to zasługa? Przede wszystkim grona nauczycielskiego z naszego wspaniałego przedszkola frysztackiego, z panią mgr Elżbietą Gąsiorowską na czele. Było naprawdę super – dziękujemy!

W imieniu dzieci i rodziców napisali:
MONIKA I ZBIGNIEW WOJNAROWIE

W nocy w szkole jest ciekawie

Niektóre dzieci z PSP im. H. Sienkiewicza w Jabłonkowie spędziły noc z piątku na sobotę (15/16 maja) w szkole. Na imprezę „Noc w szkole” przyszli uczniowie, którzy chętnie czytają książki i uczęszczają do biblioteki szkolnej oraz pracują na kółku ceramiki. Brali udział w ciekawych zajęciach i konkursach przeplatanych fragmentami z różnych książek o tematyce afrykańskiej, bo tematem całych zajęć była „Afrykańska przygoda”. W pracowni ceramicznej wszyscy stworzyli sobie wspaniałe afrykańskie lampki. Zajęcia prowadziły nauczycielki Renata Gąsiorowska i Michaela Puczk. O życiu i nauce dzieci w Afryce ciekawie opowiadała pani dyrektor Urszula Czudek, która uczyła tam języka angielskiego. Imprezę zakończyła dyskoteka w strojach afrykańskich. Wszyscy bawili się doskonale.

RENATA GAŚSIOROWSKA



Uczestnicy zielonej szkoły w Ostrawicy.

Po szybkim zakwaterowaniu panie nauczycielki zaznajomiły nas z regulaminem. Potem udaliśmy się na spacer po okolicy. Zobaczyliśmy centrum linowe i basen. Wieczorem odbył się apel z quizem i pantomimą z przysłowiami polskimi. Nazajutrz były krótkie zajęcia lekcyjne, potem szliśmy na basen. Ja wprawdzie nie mogłam się kąpać, jednak świetnie się bawiłam czytając książkę. Później nieźle zasapałam się podczas biegu na przelaj. I znów zabawy na boisku, jeszcze lepsze niż poprzedniego dnia. A wieczorem upragniona dyskoteka. W środę odbyła się wycieczka na Łysą Górę. To najwyższy szczyt Beskidów (1324 m n.p.m.). Warto było się namęczyć podczas wchodzenia na górę, żeby zobaczyć

wspólne tańce na dyskotekę. W piątek pakowaliśmy nasze rzeczy, jeszcze końcowy apel i do domu. Tym wypracowaniem chcemy podziękować paniom nauczycielkom, które z nami spędziły czas na zielonej szkole za przygotowanie bardzo ciekawego programu, i za to, że miały do nas, nastolatków, cierpliwość i stale dobry humor. Była to nasza najlepsza zielona szkoła. Było super!

NATALIA WIRTH, NINA SUCHANEK,
klasa 5b, PSP Czeski Cieszyn

Karwińscy krakowiaczy

Nawiązując do tematu tegorocznego baliku „Na krakowskim rynku”, w sobotę 16 maja karwińskie przedszkolaki (wraz z rodzicami



Dzieci bawią się w grę pod nazwą „Małpki na palmie”, która ćwiczy zręczność.

CZWARTEK 28 MAJA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **7.50** Leksykon PRL **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.35** Przyjaciele z podwórka **9.00** Jedynkowe przedszkole **9.30** Lilli czarodziejka (s.) **10.00** Jak zostać ogrodnikiem **10.35** Wskersi **10.50** Marzenia do spełnienia **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Europa bez miedzy **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.00** Errata do biografii - Roman Palester **14.30** My, wy, oni **15.00** Wiadomości **15.10** Ty decydujesz **15.20** Eerie Indiana, czyli Dziwne Miasteczko **15.55** Moda na sukces (s.) **16.45** Celownik **17.00** Teleexpress **17.20** Rozmowa Jedynki **17.35** Klan (s.) **18.00** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Mistrzostwa Świata - Rajd Sardynii **20.20** Sasiadka doskonała (film kanad.) **22.00** Audycje komitetów wyborczych **23.10** Nieugięci (film USA) **1.00** Łossskot! **1.30** Ale jazda!

TVP 2

6.15 Kacper (s. anim.) **7.15** Niezłomni **7.25** Festiwal Piosenki Zaczarowanej **7.35** M jak miłość (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Sylwetki tancerzy **10.45** Święta wojna - Jarnołtówek **11.10** Kocham cię, Polsko - Konkurs SMS-owy **11.20** Nowe przygody Flippera (s.) **12.05** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **12.10** Magnum (s.) **13.00** Wyznania budowlańców **13.30** Koło fortuny **14.05** M.A.S.H. (s.) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.35** Dzieciaki górą (teleturniej) **16.25** Córci McLeda (s.) **17.15** Audycje komitetów wyborczych **18.00** Program lokalny **18.30** Panorama **19.05** Jeden z dziesięciu **19.35** Wojciech Cejrowski bosy przez świat **20.00** Sylwetki tancerzy **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** Dr House (s.) **22.35** Pitbull **23.30** 997 (mag.) **0.05** Tatusz odchodzi (film USA) **1.50** Wojna jesiotrowa.

TV KATOWICE

5.56 Info poranek **7.00** Audycje ko-



NIEUGIĘCI

Sensacyjny, 110 minut, USA 1996
TVP 1, czwartek 28. 5.,
godz. 23.10

Reżyseria: Lee Tamahori
Występują: Melanie Griffith, Nick Nolte, Chazz Palminteri, Michael Madsen, Treat Williams, Jennifer Connelly, John Malkovich
Na jednej z budów pod Los Angeles robotnicy znajdują zmasakrowane zwłoki dziewczyny. Allison Pond była prostytutką, przyjmowała bogatych i wpływowych klientów. Policjanci z brygady specjalnej: Max Hoover, Ellery Coolidge, Eddie Hall i Arthur Relyea, rozpoczynają śledztwo w tej sprawie. Okazuje się, że przyjaciel i sąsiad Allison, Jimmy Fields, filmował seksualne ekscesy odbywające się w jej mieszkaniu. Na taśmie, którą przekazuje Hooverowi, zarejestrował spotkanie Allison z generałem Thomasem Timmsem z tajemnego Centrum Badań Jądrowych.

mitetów wyborczych **7.35** Serwis info **7.45** Aktualności **7.50** Historia zapisana w lasach **8.01** Gość poranka **8.25** Przegląd prasy **8.45** Na co dzień **9.09** Korespondent TVP o poranku **10.00** Gość poranka **11.15** Serwis kulturalny **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **16.00** Studio Senat **16.21** Biznes **16.45** Aktualności **16.50** Drogowy raport - informator GDDKiA **17.00** C.U.D. zdrowia **17.10** TV Katowice zaprasza **18.00** Aktualności **18.45** Nasz reportaż **19.00** Wybory do Parlamentu Europejskiego **19.35** Historia zapisana w lasach **19.55** TV Katowice zaprasza **20.10** Minęła 20-ta **21.08** Telekurier - bliżej ciebie **21.45** Aktualności **22.15** Plus minus **23.00** Sportowy wieczór **0.00** Studio Senat **0.28** Niewolnictwo dzieci w Indiach (film niem.) **1.17** Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Żar młodości (s.) **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Świat według Kiepskich (s.) **9.05** Rodzina zastępcza **10.10** Miodowe lata (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Gra wstępna (teleturniej) **13.00** Tajemniczy element (film kop.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Świat według Kiepskich (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Ostry dyżur (film USA) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **21.00** Moment prawdy **22.05** Tylko miłość (s.) **23.05** Z Archiwum X (s.) **1.05** Akademia seksu **2.05** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.05** Lekkoduch (film USA) **10.50** A świadkiem będzie komputer (film TV) **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Spoty wyborcze **14.40** Doktor Quinn (s.) **15.25** Zdeptytane projekty (cykl dok.) **15.45** Złote rączki **16.00** Meduza (lista przeb.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.25** Stop **17.30** Mieszkać - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Herkules Poirot: Pięć małych świnek (film br.) **21.40** Talk-show M. Jilkovej **22.30** Poker (mag.) **23.00** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na Milion **23.05** Fale uderzeniowe (s.) **23.55**

Solo dla... Silvii Josifoska i Gabriela Jonaśa (pr. muz.) **0.35** Hotel Babylon (s.) **1.30** Piątka w Pomarańczy **1.55** Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Lotniskowiec Enterprise (cykl dok.) **10.05** Życia niezwykłe (s. dok.) **11.00** Związki partnerskie, czyli podreżnik przeżycia (pr. cykl.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Pogotowie kulinarne (mag.) **12.30** Czarne owce (pr. publ.) **12.45** Rozejrzyj się, człowieku (cykl dok.) **13.05** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **13.20** Bajka **14.20** Królowie (dok.) **14.35** Labirynt **15.05** Tort bananowy (film duń.) **15.20** Kamera na szlaku **15.50** Królestwo dzikiej natury (pr. cykl.) **16.20** Pryzmat (mag.) **16.40** 1000 lat czeskiego myślistwa (cykl dok.) **17.15** Dom Anny (film wł.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Game Page (mag.) **19.30** Retro (mag.) **20.00** Afrykańskie historie (dok.) **21.00** Historie.eu (mag.) **21.50** Zdeptytane projekty (cykl dok.) **22.10** Rodzinny skarb (cykl dok.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Berlin, plac Aleksandra (s.) **0.10** The Thick of It (s.) **0.40** Kiedy skończy się ropa naftowa (dok.) **2.00** Film point (op. film.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.30** Uwierz w miłość (film USA) **11.25** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.45** Bez śladu (s.) **12.45** Komisarz Rex (s.) **13.45** Świat według Bundych (s.) **14.15** Kobra 11 (s.) **15.10** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Las Vegas: Casino (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** Wzór (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.25** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **22.20** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **23.15** Wybuch (film kop.) **0.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **2.00** Pr. rozrywkowy.

PRIMA

6.35 Laboratorium Dextera (s. anim.) **7.10** Oggys i karaluchy (s. anim.) **7.30** Reba (s.) **7.55** Przyjaciele (s.) **8.25** M.A.S.H. (s.) **8.55** Renegat (s.) **9.50** Sprawa dla Sam (s.) **10.50** To morderstwo, napisała (s.) **11.50** Jordan (s.) **12.50** Reba (s.) **13.20** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.50** Czarodziejki (s.) **14.50** Gotowe na wszystko (s.) **15.45** Big Ben (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 - pojedynki drużyn (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Bardzo kruche związki (s.) **21.20** Diana - Świadkowie z tunelu (dok.) **22.25** Chirurdzy (s.) **23.25** Instynkt mordercy (s.) **0.20** Policja kryminalna Kolonia (s.) **1.10** Zadzwoń do jasnovidza **2.55** W imię prawa (s.).

PIĄTEK 29 MAJA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **7.50** Leksykon PRL **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.35** Codzienne przypadki wesołej gromadki **9.00** Moliki książkowe **9.15** Konsul **11.00** Marzenia do spełnienia **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Kurs na zysk **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.00** Bądź modna **15.00** Wiadomości **15.10** Ty decydujesz **15.20** Szkoda gadać **15.45** Fryderyk 2009 - gala wręczenia nagród - Akademii Fonograficznej **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Rozmowa Jedynki **17.35** Klan (s.) **18.00** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.30** Plebania (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.00** Mistrzostwa Świata - Rajd Sardynii **20.25** Szybzy od błyskawicy **22.25** Dynastia Tudorów **23.35** Aptekarz (film franc.) **1.10** Zakręcone historie **1.35** Notacje - O. Hieronim Warachim.

TVP 2

6.20 Kacper (s.) **6.40** Dziwne przygody koziołka Matolka (s.) **7.25** Festiwal

Piosenki Zaczarowanej **7.35** M jak miłość (s.) **10.55** Sylwetki tancerzy **11.00** W ukrytej kamerze (film USA) **12.45** Wyznania pracownicy agencji nieruchomości **13.10** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **13.15** Koło fortuny **13.45** M.A.S.H. (s.) **14.20** Rajske klimaty **14.50** Wojna domowa - Bilet za fryzjera **15.25** Tak to leciało! **16.25** Uważaj na kioskarza **16.50** Hit Generator Mix **17.00** Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka **17.15** Audycje komitetów wyborczych **18.00** Program lokalny **18.30** Panorama **18.55** Sport-telegram **19.00** Sylwetki tancerzy **19.05** Dzieciaki górą (teleturniej) **20.10** Na dobre i na złe (s.) **21.10** Kocham cię, Polsko **22.40** Hit Generator **23.35** Smooth Festiwal **0.40** Zostawić normalność (film USA).

TV KATOWICE

5.56 Info poranek **7.00** Audycje komitetów wyborczych **7.45** Aktualności **7.50** Pomysł na weekend **8.01** Gość poranka **8.17** Przegląd portali internetowych **8.30** Serwis info **8.35** Info poranek **8.45** Tygodnik regionalny **9.09** Korespondent TVP o poranku **10.00** Gość poranka **10.15** Biznes otwarcie dnia **11.15** Serwis kulturalny **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **16.45** Aktualności **16.50** Informator KSM **17.10** TV Katowice zaprasza **18.00** Aktualności **18.45** Pomysł na weekend **19.00** Wybory do Parlamentu Europejskiego **19.35** Motocykliści **19.55** TV Katowice zaprasza **20.10** Forum **21.08** Telekurier bliżej ciebie **22.15** Plus minus **23.00** Sportowy wieczór **0.00** Amerykański czek bez pokrycia **0.48** Forum **1.28** Telekurier - bliżej ciebie **2.11** Plus minus.

POLSAT

6.00 Żar młodości (s.) **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Świat według Kiepskich (s.) **9.05** Rodzina zastępcza **10.05** Miodowe lata **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Dom nie do poznania **13.00** Tajemniczy element (film kop.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Świat według Kiepskich (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Ostry dyżur **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** Małolaty u taty (film USA) **22.10** Elektra (film USA) **0.10** Za drzwiami sypialni **3.00** Nagroda gwarantowana.



ELEKTRA

Sensacyjny, 120 minut, USA 2005
Polsat, piątek 29. 5., godz. 22.10
Reżyseria: Rob Bowman
Występują: Jennifer Garner, Goran Visznić, Kirsten Prout, Will Yun Lee, Cary-Hiroyuki Tagawa, Terence Stamp, Natassia Malthe
Elektra, płatna zabójczyni, cudem unika śmierci. Zakon Dłoni, grupa zabójców, która ją wyszkoliła, przydziela jej zadanie. Celem jest Mark Miller i jego trzynastoletnia córka, Abby. Elektra jednak, zamiast wykonać zadanie, zaprzyjaźnia się z nimi i postanawia ich chronić przed byłymi pracodawcami. Jej przekonanie umacnia odkrycie faktu, iż dziadek Millera był przyjacielem jednego z jej poprzednich mentorów, Sticka. Razem muszą stawić czoła zabójcom wysłanym przez Kirigia, dowódcę zakonu.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Świadkowie przeszłości (dok.) **9.20** Pergamin, złoto, skóra (dok.) **9.45** Věra Šimková-Plívová (dok.) **10.20** Muzyka dęta (mag.) **11.00** Kolory życia (mag.) **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Spoty wyborcze **14.40** Simpsonowie (s. anim.) **15.00** Benjamin Kwiatek (s. anim.) **15.25** Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) **15.50** Świat Elmo (s. anim.) **16.05** Długa podróż do domu (s. anim.) **16.30** Labirynt **17.00** Za szkołę (kwiz) **17.30** Gusta i guściki (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Białe owce (pr. publ.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Ranczo pod Zieloną Siódemką (s.) **20.55** 13 komnata B. Navrátila **21.30** Talk-show Jana Krausa **22.15** Seks w wielkim mieście (s.) **22.50** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na Milion **23.00** Zabójcza miłość (film fr.-bel.) **0.50** Wszystko party (talk-show) **1.35** Wiadomości regionalne **2.50** Regiony TVC24.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Na tropie (mag. krym.) **9.35** Eksperyment **10.05** Nieznani bohaterowie (cykl dok.) **10.30** Alexej Čepička (dok.) **11.00** Pod pokrywką (mag.) **11.30** AZ-kwiz **12.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **12.25** Czarne owce (pr. publ.) **12.40** Ten nasz czeski charakter **13.10** Na pływalni z J. Štreitem (talk-show) **13.35** Meduza (lista przeb.) **14.00** Złote rączki **14.20** Była sobie planeta (cykl dok.) **14.50** Sportowcy świata: Legendy Wimbledonu (cykl dok.) **15.45** Europa dziś (mag.) **16.10** Kawalek drewna z drzewa (cykl dok.) **16.30** Witamy w Tate Modern Gallery (cykl dok.) **16.35** Rodzina i ja **16.55** Białe miejsca **17.10** Rozejrzyj się, człowieku! (cykl dok.) **17.30** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **17.45** Czy mnie zechcecie? **18.00** City Folk - Helsinki, 2006 **18.25** Kosmopolis - wyd. spec. (mag.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Magazyn Ligi Mistrzów **19.35** Simpsonowie (s. anim.) **20.00** Cudowna planeta: Tygrys (cykl dok.) **21.00** Łysa śpiewaczka (przedst. teatr.) **22.10** Ladislav Štros (dok.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Magazyn golfa **23.30** Technicy-magicy (s.) **23.55** TV Bonsai... z Janem Kačerem **0.15** Gorodok **0.40** Kobiety Karty 77 (cykl dok.) **0.55** Spartakiadowy morderca (dok.) **1.45** Afrykańskie historie (dok.) **2.45** Przygody nauki i techniki.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.30** Julie Lescaut (s.) **11.10** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.20** Bez śladu (s.) **12.20** Komisarz Rex (s.) **13.15** Lenssen i spółka (s.) **13.45** Świat według Bundych (s.) **14.15** Kobra 11 (s.) **15.10** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Las Vegas: Casino (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** Wzór (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** W doborowym towarzystwie (film USA) **22.15** Czas zemsty (film USA) **0.00** Skandalista Larry Flynt (film kan.-USA) **2.30** Tabu.

PRIMA

6.35 Laboratorium Dextera (s. anim.) **7.10** Oggys i karaluchy (s. anim.) **7.20** Tom & Jerry (s. anim.) **7.45** Reba (s.) **8.10** Przyjaciele (s.) **8.40** M.A.S.H. (s.) **9.10** Renegat (s.) **10.05** Sprawa dla Sam (s.) **11.00** To morderstwo, napisała (s.) **11.55** Jordan (s.) **12.50** Reba (s.) **13.20** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.50** Czarodziejki (s.) **14.50** Gotowe na wszystko (s.) **15.45** Big Ben (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 - Pojedynki drużyn (kwiz-show) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Raport Pelikana (film USA) **22.50** Koruptor (film USA) **1.00** Mucha II (film USA) **2.50** Zadzwoń do jasnovidza.



SASIADKA DOSKONAŁA

Thriller, 100 minut, Kanada 2005
TVP 1, czwartek 28. 5.,
godz. 20.20

Reżyseria: Douglas Jackson
Występują: Barbara Niven, Perry King, Susan Blakely, Linda Darrow, Lila Bata-Walsh, Anna Silk, Tori Hammond

Donna Germaine, ładna blondynka około trzydziestki, przyjeżdża z Kansas City do domu ciotki Grace, której nie widziała od 20 lat. Ta nie jest zachwycona obecnością siostrzenicy, ale obiecuje jej pomoc. Przedstawia ją sąsiadom, Jeannie i Williamowi Costiganom. Uwagę Donny zwraca przystojny William, dyrektor generalny prywatnej stacji telewizyjnej WGBC. Młoda kobieta postanawia zdobyć go za wszelką cenę. Gdy okazuje się, że mężczyzna ma nie tylko żonę i córkę, ale także uroczą asystentkę, Donna postanawia pozbyć się obu rywali.

WSPOMNIENIA



*Trudno Cię było pożegnać,
jeszcze trudniej bez Ciebie być.*

Dnia 29. 5. 2009 minie 3. rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. ANNY LAZAR

z Wędryni. O chwilę wspomnień proszą córka i syn z rodzinami.

GL-325



*Mijają lata, a pamięć o Tobie żyje
i do nas powraca.*

Dnia 29 maja 2009 mija 5. rocznica śmierci

śp. JASIA KONDERLI

z Bystrzycy. O chwilę wspomnień proszą żona Halina i synowie z rodzinami.

GL-322

*Chociaż zmarła, ale w naszych
sercach żyje nadal.*



Dnia 29. 5. 2009 minie 1. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi, Babcini, Prababcini, Siostry, Szwagierki i Cioci

śp. ANNY PIERCHAŁOWEJ

z Karwiny-Frysztatu, zaś 12. 4. obchodziłaby swoje 84. urodziny. Z bólem w sercu, z miłością i szacunkiem do tak wspinałego człowieka wspominają córka Agáta z przyjacielem Jarosławem, córka Maria z mężem Ludkiem wraz z dziećmi oraz najbliżsi.

GL-326



Dnia 28. 5. 2009 mija 1. rocznica zgonu naszego Kochanego Męża, Ojca i Dziadka

śp. GUSTAWA SZNAPKI

z Karwiny-Mizerowa. Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

RK-090

Co w kinach

KARWINA - Centrum: Kung fu panda (28, 29, godz. 15.30); Wyznania zakupoholiczki (28, 29, godz. 17.45); Anioły i demony (28, 29, godz. 20.00); **KARWINA - Ex:** Żona astronauty (28, 29, godz. 19.00); **HAWIERZÓW - Centrum:** Klub Winx (28, godz. 15.30); Ślubne wojny (28, godz. 17.45); Piątek 13-go (28, 29, godz. 20.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Na strychu (28, 29, godz. 17.30); Ślubne wojny (28, 29, godz. 20.00); **CZ. CIESZYŃ - Central:** Potwory kontra obcy (28, 29, godz. 15.00); Strażnicy (29, godz. 19.00); **CIESZYŃ - Piast:** Lato Muminków (28, 29, godz. 15.00); Hannah Montana (29, godz. 16.45, 18.45); Dzień, w którym zatrzymała się ziemia (29, godz. 20.45).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
POLSKIE AUDYJCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

Co w terenie

BOGUMIN - Zarząd MK PZKO i Klub Kobiet zapraszają 1. 6. o godz. 15.00 na spotkanie połączone ze smażeniem jajecznicy do Domu PZKO.
ŁOMNA DOLNA - MK PZKO zaprasza na jajecznicy z muzyką

30. 5. od godz. 15.00 przy Domie PZKO. W programie występ kapeli góralskiej Nowina.

MIĘDZYGENERACYJNY UNIWERSYTET REGIONALNY ZG PZKO - zaprasza w czwartek 4. 6. o godz. 16.00 do auli gimnazjum w Cz. Cieszynie na wykład Romana Barona „Miejsce orłowskiego gimnazjum w pamięci historycznej Zaolzia”.

OLBRACHCICE - MK PZKO zaprasza we wtorek 2. 6. o godz. 16.30 na spotkanie klubów i zespołów koła przy smażeniu jajecznicy. Z życzeniami z okazji Dnia Matki wystąpi „Drops”.

KOŃSKA-PODLESIE - MK PZKO zaprasza 28. 5. o godz. 16.00 na smażenie jajecznicy przy boisku szkolnym.

ŚKEAW - Zaprasza na premierę filmu dokumentalnego „300 lat kościoła Jezusowego w Cieszynie” 30. 5. o godz. 10.00 do kina Central w Cz. Cieszynie.

SIBICA - MK PZKO zaprasza na tradycyjną jajecznicy 29. 5. o godz. 17.00 do ogrodu Domu PZKO. Prosimy zabrać 2 jajka na osobę, słone, chleb i szczypiorek.

ZG PZKO - Wraz ze współorganizatorami zapraszają na IV Dzień Tradycji i Stroju Regionalnego w Cieszynie 30. 5. o godz. 18.00 oraz 31. 5. od godz. 14.00. Szczegółowy program: www.pzko.cz.

NIEBORY - MK PZKO zaprasza na 56. Dzień Oszeldy 30. 5. od godz. 14.30 w Domu PZKO. W programie m.in. koncert orkiestry dętej „Jablunkovanka”, występ zespo-

łów folklorystycznych „Śmiłowice” i „Oldrzychowice”, „Gimnaści” z Wędryni. Wieczorem koncert kapeli funk-pop-rockowej Folkoperacja. Do tańca przygrywa Bartnicki.

CZ. CIESZYŃ-MOSTY - MK PZKO oraz MK PZKO Cz. Cieszyń-Osiedle zapraszają na smażenie jajecznicy 31. 5. o godz. 16.00 do Domu PZKO Cz. Cieszyń-Mosty.

NYDEK - Zarząd oraz Klub Młodych MK PZKO zapraszają na festyn w ogrodzie w sobotę 30. 5. od godz. 17.00. W programie kabarek w wykonaniu Klubu Młodych pt.: „O miłości w maju”.

SKRZECZOŃ - MK PZKO zaprasza na tradycyjne imprezy - smażenie jajecznicy, obchody Dnia Dziecka i mistrzostwa koła w kometce, które odbędą się w sobotę 30. 5. o godz. 15.00 „Na kopcju” na terenie Rudolfa Grabowskiego. W razie niepogody pierwsze dwie imprezy odbędą się w Domu PZKO.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyń w godz. 8.30-15.30 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyń w godz. 8.00-16.00

W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia.

*Kto stracił, kogo kochał, wie, ile smutku
i żalu zostało w naszych sercach.*

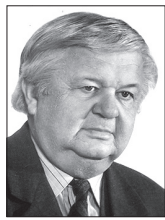


Dziś, 28 maja, mija pierwsza bolesna rocznica śmierci mojej Żony

śp. ZUZANNY RASZKOWEJ

z Wędryni. O chwilę wspomnień i modlitwę prosi mąż Henryk z rodziną.

GL-271



Dnia 29 maja mija 19. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. mgr. ANTONIEGO ŹDZIEBŁY

Wszystkim, którzy Go wspomną razem z nami, dziękuję najbliżsi.

RK-083

NEKROLOGI

*Kto w sercach żyje tych,
których opuścił, ten nie odszedł...*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 24. 5. 2009 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 85 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier

śp. BOLESŁAW HLIŚNIKOWSKI

zamieszkały w Trzyńcu-Podlesie pod nr. 439. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek dnia 29. 5. 2009 o godz. 14.30 w kościele katolickim w Trzyńcu na miejscowy cmentarz. Zasmuciona rodzina.

GL-328

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

EVŽENA CEDIVODY

pedagoga, propagatora skautingu, świadka historii XX wieku. Wyraży głębokiego współczucia najbliższym składa Zespół Ośrodka KARTA.

GL-332

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Nie można zatruwać sąsiada

W piątek 22 maja przeczytałem w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej” na pierwszej stronie artykuł pt. „Spalarnia za miedzą”, a w „Głosie Ludu” 23 maja artykuł o podobnej treści pt. „Polskie nie dla czeskiej spalarni”. Już od jakiegoś czasu mówi się w Karwinie, że ma powstać na terenie byłej kopalni Barbara spalarnia śmieci. Jeszcze kiedy Kolaček był właścicielem całego zagłębia, planował tam spalarnię najnowszej generacji - spalarnię plazmową, a jeszcze wcześniej na kopalni ČSM w Stonawie elektrownię. Z planów Kolačka nic nie wyszło, gdyż nie jest już właścicielem tych dóbr, ale, jak widać, miasto podjęło się tej inicjatywy. Nie wiem, na czym technologia spalania plazmowego miałyby polegać, ale podobno miała być absolutnie nieszkodliwa dla środowiska naturalnego.

Przypominam sobie, jak za komuny po polskiej stronie Polacy protestowali przeciwko budowie kokosowni na kopalni ČSM w Stonawie i dopięli swego. Uważam, że podobne inicjatywy w pobliżu granicy chociażby tej, dzisiaj już nie istniejącej nie są wskazane, chociażby dlatego, że nie można zatruwać sąsiada nie tylko po drugiej stronie granicy, ale i w najbliższym sąsiedztwie. Tak nakazuje prawo. To jedno, a po drugie, pomimo trudnej przeszłości powinniśmy szukać zbliżenia z sąsiadem, a nie konfliktu. Na terenie Karwiny nie można spalać nawet suchych liści na jesień, bo dym jest szkodliwy dla otoczenia. Sąsiadom jednak możemy coś niecoś podrzucić i nic się nie dzieje, bo jest to już za miedzą i nas to nie dotyczy. Nad tym powinny się władze Karwiny zastanowić.

Na terenie powiatu karwińskiego jest kilka nieczynnych kopalni, jak chociażby w Pietwałdzie, czy już pod Ostrawą w Michałkowicach... Albo nawet można by wybudować spalarnię w Witkowicach, w miejscu byłych wysokich pieców, gdzie taka spalarnia mogłaby spokojnie po-

wstać i naszym sąsiadom to na pewno by nie przeszkadzało.

Ale jest jeszcze inny temat, który bardziej powinien niepokoić mieszkańców gminy Zebrzydowice, a zwłaszcza Kaczyca, na której terenie stoi była kopalnia Morcinek. Przed półtora rokiem czytałem, jak pod Kaczcami trzęsie się ziemia. Otóż, przed kilkoma laty polskie władze zlikwidowały kopalnię Morcinek w Kaczcach, a podobno miała być ona tylko unieruchomiona. Nadgorliwi decydenci zlikwidowali totalnie cały zakład wydobywczy, umożliwiając powrót do planu z lat 60. ubiegłego wieku, że złoża pod Kaczcami będą wydobywane z czeskiej strony w ramach RWPG. Z tym w latach 70. nie chciał pogodzić się Edward Gierek i doprowadził do budowy kopalni Morcinek. Widocznie mafie paliwowe po obu stronach Olzy doszły po zmianach ustrojowych do porozumienia i kopalnię zlikwidowano, aby Karbonia PL - następcą Karbon invest w Kaczcach pod fachowym kierownictwem ostatniego powiatowego sekretarza partii w Karwinie mogła doprowadzić do fedrunku pod Kaczcami z kopalni ČSM w Stonawie. Szkody, które powstaną, nie są prawnie zabezpieczone i do tej pory nie wiadomo, kto będzie je rekompensował. To, moim zdaniem, jest większy problem od spalarni w Karwinie, chociaż i ten nie powinien mieć miejsca.

MELCHIOR SIKORA, Karwina

Sprostowanie

Informuję redakcję i czytelników „Głosu Ludu”, że nie zajmowałem stanowiska w związku z planowaną lokalizacją spalarni w Karwinie, tak jak sugeruje to artykuł pt. „Polskie »nie« dla czeskiej spalarni” (nr 61 z 23 maja br.). Prawdą jest natomiast, że analizuję napływające w tej sprawie materiały.

JERZY KRONHOLD,
Konsul Generalny RP w Ostrawie

OFERTY

SZYCIE KOŁDER I PODUSZEK z wełny pierza i puchu. Przerabianie pierzyn na kołdry i poduszki. Gręplowanie wełny, czyszczenie pierza, ul. Chrobrego 25, Cieszyń, Polska. Tel: 0048 601 288 793, www.pracownikoldry.republika.pl.

GL-327

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe - mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakkolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-302

Co za Olzą

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyń: do 22. 8. wystawa „Sola scriptura - reformacja

i kontrreformacja w literaturze XVI i XVII w.”. Czynna wt-pt: 8-18, so 9-15.

MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”, Ustroń-Brzegi, ul. 3 Maja 68: do 25. 6. wystawa „Fotografia dzikiej przyrody”. Czynna codziennie w godz. 11-16.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

WYSTAWY

BIAŁA GALERIA TATRU CIESZYŃSKIEGO: do 28. 6. wystawa fotografii Mojmir Karasa „Moje dimenze”.

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 28. 6. wystawa „Kapliczki, krzyże a bożi muka”. Czynna po-pt: 9-15.

MIEJSKI DOM KULTURY, galeria Mánesa: do 30. 6. wystawa „Pojdme zpátky do pohádky” - wystawa ekologicznych zabawek. Czynna po, śr, pt: 9-15; wt, czw: 9-19.

Kameralnie, lecz emocjonująco

Stefka Kostadinowa i Javier Sotomayor mogą spać spokojnie. Rekord świata w skoku wzwyż należący do legendarnej bułgarskiej zawodniczki, jak również najlepszy wynik świata osiągnięty przez fenomenalnego Kubańczyka nie zostały jeszcze pobite. Na „Majowej Poprzeczce” w Trzyniecu nikt też nie miał tego zamiaru. Młodzież szkolna po prostu dobrze się bawiła. Sportowych nastrojów nie zakłócił nawet fakt, że w tegorocznej edycji wystartowało zaledwie 24 zawodników i to tylko z dwóch polskich podstawówek – z PSP Trzyniec I i PSP Jabłonków. Z udziału w imprezie zrezygnowały takie szkoły, jak PSP Czeski Cieszyn, Bystrzyca czy Karwina.

Oficjalnym powodem, dla którego wspomnianych szkół zabrakło na wtorkowej „Majowej Poprzeczce”, był start młodzieży w innych zawodach. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się jednak, że niektóre placówki po prostu przygotowują się ostro do jutrzejszych lekkoatletycznych mistrzostw PSP, które odbędą się na stadionie w Trzyniecu. – Nie wiem, co o tym sądzić – powiedział „Głosowi” dyrektor PSP Trzyniec I Tade-



Fatima Lopes wywiązała się z roli faworytki.

odczuwalne we wtorek także w Trzyniecu. Przebił się jednak wysoki poziom zawodów, które pomimo wszystko udały się na jedynek z plusem. – Tu nie skaczą przypadkowi zawodnicy – stwierdził Roman Grycz, nauczyciel wychowania fizycznego w trzynieckiej placówce. Skakano flopem, czyli profesjonalnie i w dodatku wysoko.

Poprzeczka nie wytrzymała i spadała wszystkim dopiero na wysokości 160 cm. Najlepsi zaliczyli więc 155 cm, co, zważywszy na wiek zawodników, jest rezultatem

bardzo dobrym. – Znakomitym wręcz – poprawił nas Grycz, który też – poza konkursem – sam mocował się z poprzeczką. – Podczas studiów na uczelni do zaliczenia wystarczyło 140

cm, a pomimo to niektórzy dorośli studenci mieli z tym problemy – podkreślił. – Widać, że mamy utalentowaną i usportowioną młodzież. Jestem z niej dumny.

Niektórzy skakali w Trzyniecu w tym roku po raz ostatni. W najstarszej kategorii brylowała ponownie Fatima Lopes. Ona również żałowała, że do udziału w tegorocznej „Majowej Poprzeczce” zgłosiło się tak mało zawodników. Dodała jednak, że było kameralnie, ale emocjonująco. – Zabrakło wprawdzie kilku mocnych rywalek, ale skupiłam się na jak najlepszych swoich skokach i cieszę się z pierwszego miejsca – powiedziała na szerszej gazecie bezpośrednio po zawodach. – Szkoda tylko, że straciłam trzykrotnie poprzeczkę na wysokości 160 cm, zabrakło milimetrów. Dodajmy, że rekord życiowy Fatimy wynosi 165 cm. Talentu od Boga nie zamierza jednak rozwijać w żadnym z lekkoatletycznych klubów na Zaolziu. – Otrzymałam już propozycję ze strony lekkoatletycznego klubu w Trzyniecu, ale odmówiłam. Wolę skupić się na nauce – stwierdziła, zdradzając, że chce dalej kształcić się w polskim gimnazjum w Czeskim Cieszynie. **JANUSZ BITTMAR**



Nad poprzeczką Václav Kapsia.

usz Szkucik. – Miałem sygnały, że termin 26 maja wszystkim będzie odpowiadał, ale, jak widać, było inaczej. Kiedy na kwietniowych mistrzostwach PSP w pływaniu zabrakło reprezentantów z Jabłonkowa, organizatorzy z PSP im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy mogli poczuć się zawiedzeni. Dużo większe rozczarowanie było

Wyniki Majowej Poprzeczki

DZIEWCZYNY – Kat. klas 6-7: 1. Anna Onderek (Jabłonków) 145 cm, 2. Ewa Szotkowska (Jabłonków) 125, 3. Tereza Teofil (Jabłonków) 115. Kat. 8-9: 1. Fatima Lopes (Trzyniec I) 155, 2.-3. ex aequo Aniela Krzok i Renata Waszut 125 cm (Trzyniec I).

CHŁOPCY – Kat. klas 6-7: 1. Erik Tacina (Jabłonków) 140, 2. Tomasz Guznar (Trzyniec I) 140, 3. Jerzy Szopa (Trzyniec I) 135. Kat. 8-9: 1. Adam Smelik (Trzyniec I) 155, 2. Václav Kapsia (Jabłonków) 155, 3. Krzysztof Heczko (Trzyniec I) 150.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA: 1. Trzyniec I 1585 cm, 2. Jabłonków 1565 cm. **(jb)**



Tadeusz Szkucik wręcza dyplom zwyciężczyni kategorii 6-7, Annie Onderek.

Echa piłkarskiego weekendu w I A klasie

STONAWA 1:5
SUCHA GÓRNA (1:1)

Bramki: Geršl – Przywara 3, Kaleta 2. Stonawa: Glogár – Matwijkov (82. Čamaj), Janáček, Hovůrka, Franc (82. Špinar) – Petruňa, Geršl, Šurin, Szczygiel – Loder, Minárik. Sucha Górna: Gradek – Firla (75. Bebenek), Nový, Čermák, Osika – Horvát, Janovský (83. V. Beránek), Jeziorski, Przywara – Kaleta, Příborový (85. Mahut).

W derbach „szalał” Petr Przywara, który popisał się hat-trickiem, w dużym stopniu przyczyniając się do zwycięstwa Suchoj Górnjej. Stonawianie nie tylko przegrali wysoko, ale skomplikowali sobie także sytuację w tabeli. W pierwszej połowie jeszcze nic nie wróżyło klęski ekipy Vojtěcha Minárika. Stonawianie grali aktywnie i w 29. minucie zasłużenie objęli prowadzenie. Do

przerwy wyrównał jednak Przywara, a po zmianie stron za plecy Glogára wpadły prawie wszystkie strzały. Najpiękniejszą bramkę zdobył nie kto inny, jak Przywara, trafiając do siatki z 35. metra.

LIBHOŠŤ 2:2
DZIEĆMOROWICE (1:1)

Bramki: Tomšík, Krumpolc – Matušík, Punčochář. Dziećmorowice: Chlebek – Bartečko, Novák, Kněžák, Ligocký – Schimke, Špička, Maleňák, J. Čyž (46. Kozubík) – Matušík (78. Martinček), Punčochář.

Dziećmorowiczanie bronili drugiej lokaty w tabeli, na boisku ratującego się przed spadkiem FC Libhošť stracili więc dwa punkty. Przy stanie 2:2 podopieczni trenera Petra Čyža postawili wszystko na jedną kartę, zimnej krwi zabrakło jednak Robertowi Schimke i Michalowi Punčochářowi.

CZELADNA 11:1
BYSTRZYCA (7:0)

Bramki: Remeš 3, Úlehla 2, Indra 2, Vlk 2, Březovský, Kunz – Polák. Bystrzyca: V. Cymorek – P. Zbončák st. – Szturc, Vávra, Polák – P. Sikora, Marek Szuscik, Oborný, Lorenzini (65. Basovník) – J. Ruzs, A. Kluz.

Piłkarze Bystrzycy bez Bauma, Škarki, Fónioka, Lachowicza i Turoňa skazani byli na porażkę. Pytanie tylko, czy z liderem tabeli nie można było przegrać z podniesionym czołem...

ŠMIŁOWICE 4:0
PRZYBÓR (0:0)

Bramki: Noga 2, Bolf, Máj. Šmiłowice: Lysek – J. Topiarz – Bolf, Pindor, M. Sikora – Barteczek, Z. Cieslar, Červený, Michal Szuscik (65. Ligocki) – Noga, Máj (70. Smolka).

To było ważne zwycięstwo Smiłowic, które po weekendzie tracą do drugich w tabeli Dziećmorowic zaledwie jeden punkt. W jednostronnym widowisku gospodarze zmarnowali kolejnych kilka świetnych okazji.

STARA BIELA 3:0
LUTYNIA DOLNA (0:0)

Bramki: Škrkoň, Knapek, Malík. Lutynia: Kubala – Zuček, Matys, Čief, Hanusek – Figura, Posel, Habrda, Tvrđy – P. Vanečko, J. Vanečko.

Po niezłej pierwszej połowie w wykonaniu gości, w drugiej inicjatywę przejęli ostrawianie. Podopieczni trenera Pavla Juřenčáka nie byli w stanie wyprowadzić składnej akcji ofensywnej.

Lokaty: 1. Czeladna 59, 2. Dziećmorowice 45, 3. Šmiłowice 44,... 6. Sucha Górna 31, 8. Bystrzyca 29, 9. Lutynia Dolna 28, 10. Stonawa 27 pkt. **(jb)**

W SKRÓCIE

REMIS W ZAOLZIAŃSKIM SPARINGU. Wynikiem 1:1 zakończył się mecz kontrolny pomiędzy piłkarzami MFK Karwina a Fotbal Trzyniec. Trenerzy obu zespołów wypróbowali w meczu przewidziane rezerwowymi zawodnikami. Trener Karwiny, Leoš Kalvoda, testował polskiego stopera Patryka Rumińskiego z Beskidu Skoczów oraz trójkę młodych zawodników z Odry Wodzisław. – Co do Patryka, jeszcze zobaczymy. Damy mu chyba szansę w jednym z następných meczów towarzyskich – powiedział „Głosowi” menedżer sportowy Karwiny, Petr Mašlej. – Piłkarze z Odry Wodzisław natomiast nie zachwycili, byli gorsi od naszych młodych graczy – dodał Mašlej. Bramki: Rumiński – Joukl.

FRENCH OPEN: AWANS POLSKIEGO DEBLA. Rozstawieni z numerem 6. Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski awansowali do II rundy wielkoszlemowego turnieju French Open. Polski debel w dwóch setach pokonał argentyńską parę Sebastian Prieto/Martin Vassallo Arquello.

GORTAT O KROK OD FINAŁU NBA. Marcin Gortat i jego Orlando Magic są o krok od wielkiego finału ligi NBA. W czwartym meczu finałowym Konferencji Wschodniej koszykarze Magic pokonali po dogrywce Cleveland Cavaliers 116:114 i w rywalizacji „best of seven” prowadzą już 3:1. Gortat, jedyny Polak w lidze NBA, przebywał na parkiecie niespełna cztery minuty, a w tym czasie zdobył 2 punkty, zaś pod tablicami zebrał 4 piłki. Dziś piąty mecz. **(jb)**

Jubileusz Alojzego Glaca

W ubiegłym miesiącu swój życiowy jubileusz 50 lat obchodził Alojzy Glac, filar piłkarskiej reprezentacji Orłów Zaolzia. W młodości był znanym biegaczem przełajowym i prekursorem biathlonu. Kilkakrotnie wygrywał też znane biegi – m.in. Dukelski i Sokołowski, a podczas zasadniczej służby wojskowej bronił barw Dukli Bańska Bystrzyca.



Fot. ARC

Jest człowiekiem o niespotykanej kondycji, waleczności i zadziorności, co potwierdził w barwach piłkarskich drużyn Olbrachcic, Cierlicka, Łąk, a ostatnio Żukowa Górnego. W Żukowie zresztą jeszcze teraz walczy wraz ze swoim synem w rozgrywkach powiatowych. Dużo zdrowia i zapału sportowego do dalszego półwiecza życzą przyjaciele z boiska.

W najbliższą sobotę o godz. 15.00 na boisku w Olbrachcicach odbędzie się mecz: Oldboje Banika Olbrachcice – Orły Zaolzia. **(J.Z.)**